



ŻYCIE EWANGELIA

III NIEDZIELA ADWENTU, *C* Łk 3,10-18 * 12.12.2021 (537)

Gdy Jan nauczał nad Jordanem, pytały go tłumy: «Cóż mamy czynić?» On im odpowiadał: «Kto ma dwie suknie, niech się podzieli z tym, który nie ma; a kto ma żywność, niech tak samo czyni». Przyszli także celnicy, żeby przyjąć chrzest, i rzekli do niego: «Nauczycielu, co mamy czynić?» On im powiedział: «Nie pobierajcie nic więcej ponad to, co wam wyznaczono». Pytali go też i żołnierze: «a my co mamy czynić?» On im odpowiedział: «Na nikim pieniędzy nie wymuszajcie i nikogo nie uciskajcie, lecz poprzestawajcie na waszym żołdzie». Gdy więc lud oczekiwał z napięciem i wszyscy snuli domysły w swych sercach co do Jana, czy nie jest Mesjaszem, on tak przemówił do wszystkich: «Ja was chrzczę wodą; lecz idzie mocniejszy ode mnie, któremu nie jestem godzien rozwiązać rzemyka u sandałów. on będzie was chrzczył Duchem Świętym i ogniem. Ma on wiejadło w ręku dla oczyszczenia swego omłotu: pszenicę zbierze do spichlerza, a plewy spali w ogniu nieugaszonym». Wiele też innych napomnień dawał ludowi i głosił dobrą nowi

Jaka jest różnica między chrztem "wodą", a chrztem "Duchem Świętym i ogniem"? Różnica polega na zaangażowaniu Boga. Chrzest "wodą" to tylko ludzka aktywność. Chrzest "Duchem Świętym" to aktywność Boga, na którą człowiek przyzwala. Bóg przychodzi działać w naszym życiu. Nie tylko pouczać i wymagać. Przede wszystkim działać. Jeśli chcemy być pszenicą, nie plewami bez treści odżywczych, musimy pozwolić Bogu działać w naszym życiu, aby wypalał ogniem swojej Miłości egoizm tkwiący w naszych sercach i wpływał na nasze życiowe decyzje.

ZADANIE NA TYDZIEŃ

Do przemyślenia: Czy idąc za Panem pytam Go: „co mam czynić, by moja wędrówka za Panem była coraz bardziej zgodna z Jego wolą”?

Do wykonania: Będę codziennie robił rachunek sumienia.

W KALENDARZU LITURGICZNYM:

13.12 (poniedziałek) Wspomnienie św. Łucji, dziewicy i męczennicy

Urodziła się w Syrakuzach około 286 r. Już jako dziecko złożyła ślub dozgonnej czystości. Kiedy jej matka powzięła plany wydania jej za mąż za poganina, Łucji udawało się czas jakiś odkładać datę ślubu. Wkrótce z pomocą młodej chrześcijance przyszedł Bóg. Gdy matka Łucji ciężko zachorowała, córka namówiła ją, by odbyła pielgrzymkę do grobu św. Agaty w Katanii. Matka rzeczywiście odzyskała zdrowie i uznając to za cud postanowiła spełnić jedyne życzenie Łucji - zezwoliła, by ta pozostała dziewicą i mogła żyć samotnie. Niestety z tą decyzją nie chciał się pogodzić narzeczony. Zadenuncjował Łucję u namiestnika cesarza Dioklecjana, prześladowcy chrześcijan. Wkrótce aresztowana Łucja poddana została okrutnym torturom. Bezskutecznie.

Postanowiono wysłać ją zatem do domu rozputy. Związaną łaćcę miano przewieźć ulicami miasta na wozie zaprzężonym wośły, by stała się pośmiewiskiem zebranych. Ponieważ jednak osłom nie udało się poruszyć wozu. Wówczas namiestnik kazał oblać chrześcijankę wrzącym olejem. I tym razem łaćca nie poniosła najmniejszej szkody. Żołnierze zatem otrzymali rozkaz ścięcia jej mieczem. Prawdopodobnie łaćca poniosła śmierć męczeńską 13 grudnia 304 r.

14.12 (wtorek) Wspomnienie ś. Jana od Krzyża, prezbitera i doktora Kościoła

Znany jest jako wielki mistyk Kościoła i jednocześnie reformator zakonu, pisarz i poeta. Jest jednym z najbardziej znanych i cenionych mistrzów życia duchowego. Urodził się w 1542 r. w Fontiveros k. Ávili. Stracił ojca, gdy miał zaledwie dwa lata. Z powodu wielkiej biedy w domu został oddany do przytułku. W wieku 14 lat podjął pracę jako pielęgniarz w szpitalu. Po bolesnych doświadczeniach dzieciństwa w 1563 r. postanowił wstąpić do karmelitów w Medina del Campo. Przyjął imię Jan od św. Macieja. Po studiach teologicznych na uniwersytecie w Salamance przyjął święcenia kapłańskie. W 1568 r., za namową św. Teresy Wielkiej podjął się dzieła reformy zakonu, wtedy zmienił swoje zakonne imię na Jan od Krzyża. Wszystkim zakonnikom i osobom konsekrowanym zalecał korzystanie z kierownictwa duchowego. Pod koniec swojego życia został całkowicie odsunięty od urzędów zakonnych. Zmarł w opinii świętości 14 XII 1591 r. w Ubeda. Został kanonizowany przez papieża Benedykta XIII w 1726 r. Spod jego pióra wyszło wiele dzieł o charakterze autobiograficznym. W swoich dziełach opisywał wiele doświadczeń duchowych. Do jego najważniejszych dzieł należą m.in.: „Droga na Górę Karmel” czy „Ciemna noc”.

16.12 (czwartek) Wspomnienie św. Adelajdy, cesarzowej

Urodziła się około 931 roku. Po krótkim małżeństwie z Lotarem II, królem Włoch, który zmarł otruty, była prześladowana przez nowego króla Berengariusza II. Schroniła się u Ottona I, króla Niemiec, który ożenił się z nią w 951 roku, i z którym w 962 roku została koronowana na cesarzową Świętego Cesarstwa Rzymskiego. Rozważna w sprawach politycznych, była zarazem troskliwa w stosunku do ubogich i potrzebujących. Po śmierci Ottona udała się do założonego przez siebie klasztoru w Seltz pod Strasburgiem gdzie spędziła ostatnie lata swego życia jako mniszka. Zmarła 16 grudnia 999 roku. Kanonizował ją papież Urban II w 1097 roku

WARTO WIEDZIEĆ

II cz. ADWENTU - od 17 grudnia rozpoczyna się druga część Adwentu. Liturgia ostatniego tygodnia przygotowującego nas do Świąt bardzo różni się od liturgii wcześniejszych dni. Szkoda, że tak rzadko dostrzegamy tę ważną cezurę. Okres Adwentu podkreśla dwa wymiary oczekiwania: pierwszy, który dotyczy oczekiwania na powtórne przyjscie Chrystusa, oraz drugi - przygotowanie na kolejne w naszym życiu święta, podczas których czcimy Boże Wcielenie. Od pierwszej niedzieli Adwentu aż do 16 grudnia włącznie powinniśmy skupiać się bardziej na pierwszym aspekcie oczekiwania. W liturgii słowa słyszymy wiele czytań odnoszących się do czasów eschatologicznych, prefacja również podkreśla oczekiwania na drugie przyjscie Zbawiciela. Wraz z nadejściem 17 grudnia w naszym adwentowym oczekiwaniu bardzo wiele się zmienia. W czytaniach słyszymy o starotestamentowych zapowiedziach narodzenia Chrystusa, w Ewangelii z kolei odczytujemy dzień po dniu wszystkie zapisane w Piśmie Świętym zdarzenia poprzedzające Narodzenie Pańskie: rodowód Jezusa, zapowiedź narodzenia Jana Chrzciciela, zwiastowanie, nawiedzenie św. Elżbiety, aż do narodzenia Jana Chrzciciela. Prefacja także podkreśla oczekiwanie na święta narodzenia Zbawiciela. Można powiedzieć: „ że można już wyczuć zbliżające się święta”..